

Arianie - *The Arians*.

Powyższy podtytuł nasuwa pytanie: cóż mają wspólnego arianie z Koniuszową? Otóż mają wiele, o czym nie wszyscy wiedzą. Na początku kilka słów wprowadzenia.

W okresie Odrodzenia bardzo ważnym zjawiskiem był ruch reformacyjny zapoczątkowany w 1517r. przez Marcina Lutra (tzw. 95 tez przybitych do drzwi w Wittenberdze). Wyznawcy jego nauki to protestanci (ewangelicy). Pojawiły się również inne doktryny religijne, z których najważniejszą był kalwinizm. Ruchy religijne, które przewaliły się przez całą Europę, nie ominęły również Polski. Na Sądecczyźnie – a zwłaszcza w naszym regionie – wielu zwolenników znalazł odłam kalwinizmu znany pod nazwą arian (tzw. Bracia Polscy). Wyznawcy kalwinizmu stanowili mniejszość i nie cieszyli się poparciem ani szlachty, ani kleru, ani chłopów.

W kronice parafii Mogilno znajdują się odpisy dokumentów poświadczające spory pomiędzy arianami i plebanią¹. Opisuje to również Jan Sygański: *Ks. Mikołaj Gliński, pleban mogilski, dopominał zaległych pieniędzy kościelnych u (...), poddanego pana Piotra Rożna. Rozgniewany o to pan Rożen wpadł na plebanię z bronią w ręku (armata manu) 25. lipca 1621r. i dobywszy szabli, płazował nią po plecach księdza. Tego samego dnia, kiedy ksiądz szedł na nieszpory do kościoła, zastąpił mu drogę pan Rożen z poddanymi swemi, kazał go porwać i rozciągnąć na ziemi, a potem wraz z nimi bił go nielitościwie, deptał nogami i piersi jego kolanami potłukł, przyczem ostrogami poranił mu wargi, ręce i nogi, sutannę zaś kapłańską mu potargał i poszarpał, wreszcie odebrał mu klucze kościelne i zamknął kościół. Na to okropne widowisko patrzyło nie mało z pomiędzy szlachty i parafian, więc z powodu tak haniebnej zniewagi, wyrządzonej osobie duchownej z pogwałceniem praw Boskich i ludzkich, wniesiono skargę do grodu sandeckiego i do samego króla Zygmunta III. Osobnem pismem zapozwał Rożna do sądu ziemskiego w Czchowie, ten zaś skazał go na karę 1000 grzywien (1600 złp.) i przeproszenie księdza².*

W połowie XVIIw. w koniuszowskim dworze mieszkał z rodziną Krzysztof Przykowski (dzierżawił wieś od Przeclawa Taszyckiego). Wówczas nastąpił jeden z najbardziej dramatycznych momentów w historii naszej wsi. Wielki badacz dziejów Sądecczyzny Szczęsny Morawski w dziele *Arianie polscy*³ niezwykle sugestywnie przedstawia te wydarzenia:

Czerniawę⁴ tę rozjuszoną, uzbrojoną w rusznice, siekiery i inny oręż wiódł Rożen Kazimierz w środę po św. Łucyi, tj. 15. grudnia 1655, najpierw na Przykowskiego Krzysztofa we dworze w Koniuszowej. Zbójce gospodarowali po swojemu. Podczas gdy jedni od komór drzwi odbijali, skrzynie łupali, drudzy Przykowskiego męczyli, ogniem palili, wprzód trzykroć postrzeliwszy, ran 20 ciętych zadawszy, na ostatek na dworzec⁵ go wywlekłszy, widłami żelaznymi haniebnie przebili i okrutnie zamordowali. Zabrali bydła 10, koni 5, owiec 10, wieprzów karmnych 3, gęsi 50, kapłonów⁶ 30, zboża wiertel⁷ 100, pieniędzy 300 złp., obrusów, serwet, ręczników, półsetków⁸, chustek szytych jedwabiem, złotem, srebrem skrzynię, podlejszych skrzynkę, kobierców 2, kilimów 2, przędzy lnianej 20 sztuk, masła fasek

¹ Kronika parafii Mogilno, t.I, s.16-17.

² J.Sygański, *Historia Nowego Sącza. Od wstąpienia Wazów do pierwszego rozbioru Polski*, t.1, Lwów 1901, s.146.

³ S.Morawski, *Arianie polscy*, Lwów 1906, s.283-284.

⁴ Czerniawa – lud prosty, czerni (SJP).

⁵ Dworzec – dziedziniec, podwórze (SJP).

⁶ Kapłon – młody kogut kastrowany dla uzyskania smaczniejszego, tustszego mięsa (SJP).

⁷ Wiertel – miara ciał sypkich i ciekłych, różnej wielkości w różnych krajach lub dzielnicach. np. wiertel pruski żyta obejmował pół korca (korzec zawierał 32 garnce, czyli ok.120 litrów) (SJP).

⁸ Półsetek – miara płótna równa pięćdziesięciu lokciom – SJP.

6, miedzi sztuk 6, tyżek srebrnych 4, strzelby sztuk 6, szabel 2, pancerzów 3, harnaszów⁹ dwie pary nabijane srebrem, misiurkę¹⁰ nabijaną srebrem, kulbak¹¹ 4 (aksamitna, falendyszowa¹²), płatów 3 (aksamitny, falendyszowy), szor¹³ na 4 konie, wojłoków¹⁴ 4, wozów 3, z rydwana¹⁵ falendyszową opone, z kolasy żelaza poodbijali, skrzyneczkę z różnymi klejnotami, płotna półsetków 2, obicia; budynek wszystek w niwecz¹⁶ zrujnowali, papierów i inszych¹⁷ rzeczy wiele zabrali. Z opisu tego żałoby urzędowej znać, że Przypkowski, szlachcic wojenny, napadowi stawiał opór, że strzelał, więc i do niego strzelali ci, co mieli muszkiety¹⁸, zbójce i Grybowianie, postrzelony trzykrotnie, ale lekko, bronił się długo i dzielnie odcinając szablą, boby nie był zacięty aż 20 razy, więc mszcząc się, męczyli go zbójce, a w końcu rzucili na pastwę chłopstwu, sami łupiąc dwór. Żona, Konstancja z Rupnowa i syn młody Bogusław, uciekli z życiem w pierwszej chwili.

Więcej o tym wydarzeniu można się dowiedzieć z pracy Stanisława Cynarskiego¹⁹. Otóż oprócz Rożna bandą dowodził jeszcze Jan Ostrowski. Wśród napastników było wielu grybowskiich mieszczan: Franciszek Wargulec, Stanisław Kronak, Marcin Plebanak, Stanisław Stępczak, Krzysztof Kukielka, Marcin Hamerla, Andrzej Fox, Stanisław Kurek, Jan Jodłowczyk, Stanisław Kańczuga, Stanisław Skalski. Było również liczne grono chłopów z podgrybowskiich wsi – najwięcej z Siołkowej i Białej Wyżnej.

Jak mogło dojść do tak straszliwej zbrodni? Aby to wyjaśnić w nieco pełniejszy sposób, należy krótko przypomnieć wydarzenia historyczne z tego okresu. Wszyscy słyszeli o potopie szwedzkim. Najbardziej przyczynił się do popularyzacji tego okresu historii Polski nasz Noblista Henryk Sienkiewicz, który jedną z części swojej *Trylogii* poświęcił wojnie ze Szwedami nadając jej tytuł *Potop*.

Wojska szwedzkie parły przez Polskę na południe w stronę Nowego Sącza. Spora część arian dążyła do współpracy z królem szwedzkim Karolem Gustawem. Wywołało to gorący sprzeciw pozostałej części szlachty i kościoła. Kiedy w grudniu 1655 roku udało się oswobodzić Nowy Sącz ze Szwedów, wściekłość została skierowana na „heretyków”, przez których, jak uważano, ojczyznę dosięgła kara boża. Tragiczne grudniowe wydarzenia w Koniuszowej są tylko następstwem ówczesnych nastrojów. Fanatyzm religijny, brak tolerancji, chęć zagarnięcia majątku innowierców, wreszcie tradycje chodzenia „na zbój” dopełniły dzieła²⁰.

⁹ Harnasz – pancerz, zbroja (SJP).

¹⁰ Misiurka – część dawnej zbroi; rodzaj szyszaka z blachy żelaznej, połączonego z czepcem z siatki metalowej, chroniącego głowę i ramiona (SJP).

¹¹ Kulbaka – wysokie siodło z szerokimi drewnianymi łękami; drewniana osada siodła (SJP).

¹² Falendysz - cienkie sukno angielskie a. holenderskie (SJP).

¹³ Szor – rodzaj uprzęży, szeroki pas skórzany (albo parciany), zakładany na pierś konia wraz z pomocniczymi rzemieniami (SJP).

¹⁴ Wojłok – rodzaj grubego sukna wyrabianego zwykle z gorszego gatunku wełny (...) używanego na koce, chodniki, podkładki pod siodła oraz jako materiał izolacyjny (SJP).

¹⁵ Rydwan – tu: prosty wóz kryty (SJP).

¹⁶ w niwecz - fraz. Obrócić co wniwecz „pozbawić co wszelkiego znaczenia, unicestwić, zniszczyć, zrujnować (SJP).

¹⁷ inszych – tu: innych.

¹⁸ Muszkiet – ręczna broń palna (SJP).

¹⁹ S.Cynarski, *Z dziejów miasta Grybowa od XVI do końca XVIII wieku*, w: *Grybów.Studia z dziejów miasta i regionu*, praca zbiorowa pod red. D.Quirini Popławskiej, Kraków 1992, t.1, s.152.

²⁰ J.Tazbir, *Arianizm na ziemi sądeckiej*, „Rocznik Sądecki”, 1967, t.8, s.330.